

DANE ORMIAŃSKICH ŻOŁNIERZY WYKRADZONE. KONFLIKT Z AZERBEJDŻANEM PRZENOSI SIĘ DO SIECI?

Dane na temat tysięcy Armeńczyków zostały opublikowane w sieci. Sprawa dotyczy osób, które zostały zakażone lub miały kontakt z koronawirusem, ale również personelu wojskowego. Wiele wskazuje na to, że za kampanią stoją azerscy hakerzy.

Dane z paszportów kilkuset obywateli Armenii, w tym personelu wojskowego, a także dokumenty związane z jednostkami wojskowymi tego państwa wyciekły do sieci. W sprawę zamieszani są najprawdopodobniej azerscy hakerzy – informuje serwis E Hacking News.

Samvel Martirosyan, specjalista ds. bezpieczeństwa informacji, zaznaczył, że w ciągu ostatniego miesiąca dane osobowe obywateli Armenii zainfekowanych koronawirusem wyciekły do sieci aż sześciokrotnie. Zdaniem eksperta hakerzy pomogą posiadać znacznie więcej informacji niż te, które już udostępnili.

Sytuacja jest poważna, ponieważ wśród opublikowanych danych znajdują się takie informacje jak chociażby liczba pojazdów w jednostkach wojskowych, a także dane z paszportów. Są one szczególnie wrażliwe ze względu na fakt, że mogą być wykorzystywane przez oszustów do zaciągania kredytów.

Samvel Martirosyan uważa, że za kampanią stoją azerscy hakerzy. Jak tłumaczy, uzyskują oni dostęp do tych informacji głównie za pośrednictwem poczty elektronicznej. Zadanie cyberprzestępców jest ułatwione, ponieważ społeczeństwo armeńskie w większości przypadków nie posiada odpowiednich zdolności i świadomości na temat cyberbezpieczeństwa – informuje E Hacking News.

Armeńska National Security Service (NSS) potwierdziła doniesienia o incydencie, lecz nie podała szczegółów na temat złośliwej kampanii.

24 czerwca bieżącego roku hakerzy opublikowali również dwa pliki z nazwiskami, adresami i telefonami komórkowymi osób zakażonych koronawirusem. Sprawa może dotyczyć ponad 3500 obywateli Armenii. „Wiadomości e-mail jednego z lokalnych ambulatoriów zostały przejęte przez hakerów” – przytacza stanowisko NSS serwis E Hacking News.

W tym miejscu należy podkreślić, że oba państwa nie otrzymują stosunków dyplomatycznych. W ostatnim czasie doszło do poważnego incydentu w rejonie Tovuz z udziałem wojsk obu państw. W wyniku starcia zarówno armeńska jak i azerska armia miały ponieść straty. Obie strony oskarżają się wzajemnie o eskalację działań zbrojnych na wspomnianym obszarze. Czy działania ze strony azerskich hakerów mają związek z ostatnimi wydarzeniami na północnym odcinku granicy Armenii i Azerbejdżanu?